

# Wiersz

\* \* \*

być może jestem słońcem i niebem pijana  
lub omamił mnie sennie błękit przezroczysty  
uderzyła do głowy zieleń nieprzebrana  
księżyc wzeszedł nad lasem i pomieszał zmysły

ale siedzieć chcę wiecznie na tym pniu zwałonym  
kilka chwil przysłych oddać za zapach jeziora  
i w lesie się zatracić, dźwięcznym i zielonym  
i stać się wodą czystą jak brzozowa kora

**Marta Jermaczek**  
1999 Wiersz z tomiku "Ścieżki"